

Radni Gdańska przyznali gminie Michałowo dotację w wysokości 100 tys. zł

Radni Gdańska podczas sesji 29 września br. przyjęli większością głosów uchwałę w sprawie dotacji celowej w wysokości 100 tys. zł gminie Michałowo na zakup mobilnego punktu pomocy potrzebującym. Jest to już kolejna darowizna samorządu po podjętej wcześniej przez Poznań i Wrocław.

Podczas dzisiejszej, 30 września sesji Rady Miejskiej Michałowa burmistrz Marek Nazarko odczytał list Prezydent Gdańska Aleksandry Dulkiejewicz, w którym zapewnia o solidarności Gdańska z mieszkańcami Michałowa.

„Dziękuję, że pomagacie nam ocalić człowieczeństwo” – pisze prezydent Dulkiejewicz.

Fałszywe informacje prasowe na temat zanieczyszczenia rzeki Supraśl

W czerwcu po awarii sito piaskownika, znajdującego się w budynku technicznym oczyszczalni dokonano montażu nowego urządzenia. W tym okresie prace urządzenia zastępowane były ręczną pracą konserwatorów, czyszczeniem zbiornika SBR itp. Brak elementu ciągu technologicznego wpłynął na jakość pracy oczyszczalni, jak i na eksploatację pozostałych urządzeń.

W lipcu dokonano remontu urządzenia do odwodnienia osadu Draimad.

We wrześniu wymieniono dmuchawy do natleniania. Po zamontowaniu krato piaskownika Zarządca zatrudnił zespół zewnętrznych technologów w celu ustabilizowania procesów technologicznych, spowodowanych awariami elementów instalacji technologicznej.

Pełne odbudowanie części biologicznej oczyszczalni powinno być osiągnięte w październiku.

– Awarie się zdarzają, podejmujemy niezwłocznie czynności w celu przywrócenia należytego stanu, a oczyszczalnia jest pod stałym nadzorem WIOŚ-u i Wód Polskich – powiedział burmistrz Nazarko. – Tyle jeżeli chodzi o prawdę czasu, no ale niestety – nad czym ubolewam – w naszych realiach mamy do czynienia jeszcze z prawdą ekranu. Ostatnio nas wszystkich obiegła informacja, poparta zdjęciami brudnej, zanieczyszczonej rzeki Supraśl, z komentarzem, że na wskutek awarii w oczyszczalni jest aż tak brudna rzeka. Szanowni Państwo, oceniam takie zachowanie jako bardzo podłe, gdyż umieszczone zdjęcia rzeki zostały wykonane z mostu Krynica (wyjazd na Zabłudów), a oczyszczalnia znajduje się ponad kilometr w dół rzeki. Więc jakim cudem ścieki mogły popłynąć półtora km pod prąd? Od razu zareagowaliśmy, umieściliśmy jako dowód zdjęcia rzeki za oczyszczalnią, z okolic mostu – wyjazd na Gródek. Apeluję o niedziałanie na szkodę gminy, gdyż każdą sytuację staramy się naprawić, reagować, więc albo komuś

zależy na naprawieniu sytuacji, albo na czarny PR, w dodatku nieuczciwym.

- Innym pytaniem jest to, co spowodowało te zanieczyszczenia na odcinku Mościska - Michałowo, a więc jeszcze daleko przed oczyszczalnią? W tej sprawie wystąpiliśmy do Wód Polskich. Raz jeszcze podkreślam, że oczyszczalnia jest pod nadzorem Inspektorów z WIOŚ-ostatnio nawet wpłynął do nas protokół pokontrolny. W okresie letnim zauważamy zauważyć znaczny spadek poziomu rzeki Supraśl. Niski poziom wody i zastoiska wody w rzece przebiegającej na terenach użytkowanych rolniczo znacznie pogarszają jej parametry szczególnie niski poziom tlenu. Wszyscy widzimy, że rzeka zarasta, zamula się co niewątpliwie również ma wpływ na stan rzeki, a jej utrzymanie nie jest obowiązkiem Gminy - podkreślił burmistrz.

Burmistrz przypominał też, że na przełomie lipca i sierpnia wystąpiły problemy w sieci wodociągowej w Michałowie pod względem obecności bakterii coli. Woda do próbek pobierana była z ujęcia w budynku warsztatów szkolnych, budynku byłego zespołu szkół - gdzie z wody w czasie wakacji prawie nikt nie korzysta, a sieć wewnętrzna jest bardzo długa. To wpłynęło na pogorszenie wyników. Po zmianie miejsca poboru próbek sytuacja ustabilizowała się.

Rosnące koszty utrzymania ujęć wody i oczyszczalni

Burmistrz poinformował radnych o inicjatywie administratora sieci wodociągowej i sanitarnej, który na początku września złożył wniosek do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Białymstoku o zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Michałowo.

Po rozważeniu aspektów społecznych, ekonomicznych i środowiskowych stawki kształtowałyby się następująco:

0,61 zł (netto plus VAT) do m³ wody dostarczonej do gospodarstw domowych oraz gminnych jednostek i zakładów budżetowych (przy cenie w pierwszym roku planowanych taryf - 3,96 zł),

1,36 zł (netto plus VAT) do m³ ścieków wprowadzonych do zbiorczych urządzeń

kanalizacyjnych na terenie Gminy Michałowo przez gospodarstwa domowe oraz gminne jednostki i zakłady budżetowe (przy cenie w pierwszym roku planowanych taryf – 8,29 zł).

– Są więc możliwe dwie sytuacje: jedna – stawki będą zatwierdzone i wszystko będzie w porządku; druga – stawki nie zostaną zatwierdzone, firma zrezygnuje z administrowania, wówczas ogłosimy przetarg, a za tę kwotę, nikt do przetargu nie przystąpi. W związku z czym już dziś przygotowujemy się do ustawienia beczek, ponieważ zachodzi realna groźba, że w kranach wody nie będzie – podsumował burmistrz Marek Nazarko. – Dziwi mnie tylko fakt, że w sytuacji, gdy ogrzewanie domu wzrosło o kilka tysięcy złotych, prąd podrożał nawet o kilkaset procent, podwyżka stawek wody o 3 zł, co by wystarczyło na administrowanie siecią wodociągową, może być problemem.